



## Nowy partner "Projekt Psary": zamek w Narolu

1 stycznia 2006 r., do grupy inicjatywnej "Projekt Psary" przyłącza się "Fundacja pro Academia Narolense", która w remontowanym zamku w Narolu w Polsce (kilkanaście kilometrów od przejścia granicznego z Ukrainą w Hrebennem / Rawie Ruskiej) rozwija artystyczne centrum naukowo-szkoleniowe, nawiązujące do tradycji szkoły artystycznej założonej przez Feliksa Antoniego hr. Łosia, budowniczego i pierwszego właściciela tego pałacu.



strona internetowa

- witryna internetowa "Fundacji pro Academia Narolense"

## Opinia techniczna firmy Integer

Biuro projektowe firmy "Integer" z Wrocławia, na podstawie dokumentacji zdjęciowej wykonanej w grudniu przez Przemysława i Marcina Reyów, wydaje opinię wstępną o najpilniejszych pracach do wykonania.

dokument źródłowy

- opinia budowlana firmy "Integer"

## Uzgodnienia "Dzygi" z Naczelnikiem Obwodowej Administracji Państwowej

W dniach 27 i 28 stycznia 2006 r. odbywa się we Lwowie kolejna narada grupy inicjatywnej "Projekt Psary", z udziałem Markijana Iwaszczyszyna i Wołodymyra Kaufmana z "Dzygi", Andrija Biłousa (w tym czasie dyrektora administracyjnego Gazety Lwowskiej) oraz Marcina Reya i Agnieszki Rey. 29 stycznia 2006 r. cały zespół udał się do Psar, zwiedził Kompleks Pałacowo-Parkowy i rozmawiał z Przewodniczącym Rady Wiejskiej Ihorem Kysyłycją.

Markijan Iwaszczyszyn przedstawił plan działania wynikający z uzgodnień telefonicznych z Naczelnikiem Obwodowej Administracji Państwowej Romanem Tkaczem. Roman Tkacz uznał, że decyzję Rady Obwodu przekazującą Kompleks Arcybiskupowi Joasafowi można anulować kolejnym Głosowaniem Rady, o ile przedstawiony zostanie konkretny plan realizacji "Projekt Psary". Omawiano model przewidujący założenie fundacji prawa ukraińskiego, która po odzyskaniu Kompleksu przez Obwód otrzymałaby dzierżawę budynków, a następnie mogłaby odkupić działkę gruntu.

## Obwodowa Administracja Państwowa nie zgłasza Kompleksu do zakazu prywatyzacji

Pod koniec marca powstaje projekt "spisu zabytków dziedzictwa kulturowego, które nie podlegają prywatyzacji" – na podstawie propozycji władz samorządowych z poszczególnych obwodów. Władze w Iwano-Frankiwsku odstępują od zgłoszenia Kompleksu w Psarach do tego spisu. Gazeta "Halycyjski Kurier" starała się ustalić, dlaczego nie uwzględniono Kompleksu w Psarach. Przytacza wypowiedź Andrija Dawydiuka, Naczelnika Oddziału Państwowej Służby Ochrony Dziedzictwa Kulturowego w Zarządzie Kultury Obwodowej Administracji Państwowej:

"Ten obiekt przekazano na własność Cerkwi. Nieprzyzwoitością byłoby zabraniać czy pozwalać na jego prywatyzację".

dokument źródłowy

- artykuł w gazecie "Halickyj Korespondent" z 4 kwietnia 2006 r.

### **Stracona okazja powstrzymania dokończenia prywatyzacji**

Wpisanie Kompleksu w Psarach "spisu zabytków dziedzictwa kulturowego, które nie podlegają prywatyzacji" pozbawiłoby Arcybiskupa Joasafa możliwości odsprzedaży obiektu w prywatne ręce i zablokowałoby go na etapie pierwszym swojej operacji – tworząc dobrą pozycję wyjściową do przywrócenia kontroli Państwa nad Kompleksem w Psarach.

Obwodowa Administracja Państwowa zmarnowała straciła okazję zablokowania prywatyzacji. Należało, przewrotnie, wykorzystać przeciwko Arcybiskupowi Joasafowi ten sam niuans prawny, którym posłużył się, aby postępując dwuetapowo oszukać władze obwodowe i udawać, że nie dochodzi do prywatyzacji.

W tym czasie bowiem formą własności Kompleksu była nadal własność "kolektywna" Iwano-Frankiwskiego Zarządu Eparchialnego Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Kijowskiego Patriarchatu, więc formalnie rzecz ujmując – nie była spełniona definicja prywatyzacji jako "zamiany własności państwowej bądź komunalnej obiektów na własność prywatną".

Prywatyzacja była w toku, gdyż Arcybiskup nie tylko zamierzał, lecz próbował sprzedać Kompleks z przekształceniem na formę własności "prywatną", ale nie była jeszcze dokonana: uwzględniając Kompleks w Psarach w "spisie zabytków dziedzictwa kulturowego, które nie podlegają prywatyzacji" można było jej zabronić.

dokument źródłowy

- artykuł prawniczy o prywatyzacji zabytków

### **Przejęcie spółki "Zahid Trading" przez spółkę "Ineko" z Kijowa**

Wiosną 2006 r. spółka "Zahid Trading" zostaje wykupiona – oczywiście wraz z umową dzierżawy i prawem pierwokupu Kompleksu – przez kijowską spółkę "Ineko", którą kieruje Ihor Petrenko. "Ineko" albo była klientem docelowym, albo zamierzała działać jako deweloper i odsprzedać Kompleks po jego wyremontowaniu.

### **Andrij Bihun bezskutecznie naciska na przekazanie działki gruntu**

W pierwszej połowie czerwca 2006 r., Andrij Bihun ponownie nachodzi Przewodniczącego Rady Wiejskiej, naciskając na podpisanie dokumentów urzędowych potwierdzających rzekomy tytuł prawny do działki gruntu przynależnej do Kompleksu. Towarzyszy mu Fedir Biłous, szef firmy ochroniarskiej z Rohatyna, zatrudniającej mieszkańców okolicznych domów w charakterze strażników Kompleksu. Nie przedstawiają jednak dokumentów niezbędnych, aby Przewodniczący Rady Wiejskiej mógł podpisać dokumenty związane z działką gruntu zgodnie z prawem – i spotykają się z kolejną odmową.

dokument źródłowy

- mapa ewidencyjną działki gruntu przynależnej do Kompleksu

### **Andrij Bihun odchodzi z "Zahid Trading"**

15 czerwca 2006 r. udaje się nawiązać kontakt telefoniczny z Andrijem Bihunem. Wyraźnie wystraszony Andrij Bihun odpowiada, że "tym zajmują się teraz ludzie z Kijowa" i odmawia dalszej rozmowy. W tym okresie Dyrektorem spółki "Zahid Trading" staje się Fedir Biłous.

### **Przewodniczący Rady Obwodu podejmuje działania**

20 czerwca 2006 r., Markijan Iwaszczyszyn, który od pewnego czasu kontaktował się z nowo wybranym Przewodniczącym Rady Obwodu, Ihozem Olijnykiem, potwierdza ustalenie terminu spotkania z nim na 11 lipca. Ihor Olijnyk od tej pory staje się głównym partnerem w negocjacjach związanych z "Projektem Psary".

Okolo 1 lipca 2006 r., Ihor Olijnyk informuje Markijana Iwaszczyszyna z "Dzygi", że "rozpoczyna urzędowy proces przejmowania przez Państwo od Cerkwi kontroli nad pałacem". Okolo 3 lipca 2006 r., z polecenia Ihora Olijnyka, do Kompleksu w Psarach przyjeżdża inspekcja w składzie: Zastępca Przewodniczącego Rady Obwodu Jurij Romaniuk, rewizor podatkowy, milicjant oraz dziennikarz z gazety obwodowej "Halyczyna". Arcybiskup Joasaf jest obecny podczas pobytu tej grupy.

### **Ihor Olijnyk negocjuje z Arcybiskupem Joasafem**

4 lipca 2006 r., Ihor Olijnyk spotyka się z Arcybiskupem Joasafem i ustala wstępnie warunki zwrotu. Arcybiskup Joasaf domaga się "odstępnego" w wysokości około 60 tysięcy dolarów – tytułem domniemanych remontów i rezygnacji ze sporów. W tym czasie na zlecenie Arcybiskupa Joasafa do Kompleksu w Psarach przyjeżdżają eksperci budowlani, aby sporządzać obmiar rzekomo wykonanych robót remontowych.

5 lipca 2006 r., Ihor Olijnyk spotyka się we Lwowie z Markijanem Iwaszczyszynem z "Dzygi" i Andrijem Biłousem, po czym w drodze powrotnej do Iwano-Frankiwka zwiedza osobiście Kompleks w Psarach. Jak poinformował Andrij Biłous – "Ihor Olijnyk stwierdził, że jest pod wielkim wrażeniem pałacu i że rzeczywiście wyobraża sobie, że można by w nim zrobić świetny projekt".

Ihor Olijnyk stwierdza jednak, że o ile Obwód mógłby wziąć na siebie odzyskanie Kompleksu i udostępnić go dla celów "Projektu Psary", to ze swojej strony inicjatorzy przedsięwzięcia powinni przedstawić solidne gwarancje, że posiadają środki na sfinansowanie remontu.

Ihor Olijnyk zwraca wówczas uwagę, że według niego "dokument, którym posługiwał się Bihun albo jest fałszywką, albo projektem, ale ważny nie jest, bo nie ma podpisu". Chodzi o świadectwo prawa własności z 25 lipca 2005 r.

### **Patriarcha Filaret w Iwano-Frankiwsku**

8 lipca 2006 r., Zwierzchnik Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Kijowskiego Patriarchatu, Patriarcha Filaret, przebywa w Iwano-Frankiwsku. Świadkowie spotkania po uroczystości twierdzą, że widzieli, jak bardzo wysoki urzędnik Kancelarii Prezydenta Ukrainy Wiktora Juszczenki, w obecności Arcybiskupa Joasafa, nakłaniał Romana Tkacza, aby udzielał on wszelkiej pomocy Arcybiskupowi Joasafowi i pozytywnie rozpatrywał jego wnioski. Doniesienie to pochodzi ze źródeł pośrednich i wymaga ostrożnego traktowania i weryfikacji, gdyż może mieć charakter stroniczy bądź dezinformacyjny.

### **Narada z Ihorem Olijnykiem i Romanem Tkaczem**

11 lipca 2006 r. odbywa się uzgodnione za pośrednictwem "Dzygi" spotkanie w Iwano-Frankiwsku z Ihorem Olijnykiem, w którym ze strony władz obwodowych udział bierze także Naczelnik Obwodowej Administracji Państwowej Roman Tkacz. Ze strony inicjatorów "Projekt Psary" w spotkaniu uczestniczą Marcin Rey, Andrij Biłous (jako przedstawiciel "Dzygi") oraz przybyły z Luksemburga Edward de Bulet. Ihor Olijnyk nie zgodził się na obecność Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Roman Tkacz informuje, że Obwodowa Administracja Państwowa pracuje nad zablokowaniem prób sprzedaży Kompleksu w Psarach, między innymi poprzez wytoczenie sprawy sądowej przez obywatela Obwodu, który został o to poproszony ze względów politycznych – Administracji niezręcznie jest frontalnie spierać się z Cerkwią w sądzie. Jak się później okazało, obywatelem tym był Wiktor Kimakowycz, który sprawę sądową przegrał.

Ihor Olijnyk mówi, że prowadził z Arcybiskupem Joasafem rozmowy, z których wynika, że Iwano-Frankiwski Zarząd Eparchialny Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Kijowskiego Patriarchatu byłby gotowy zwrócić Kompleks w Psarach Państwu Ukraińskiemu, lecz oczekuje odstępnego w wysokości kilkudziesięciu tysięcy dolarów za nakłady remontowe, które Zarząd Eparchialny rzekomo poczynił.

Obie strony rozmowy zgadzają się co do tego, że takie roszczenie wydaje się bezzasadne zważywszy na zniszczenia zaistniałe w obiekcie podczas rządania nim przez Iwano-Frankiwski Zarząd Eparchialny Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Kijowskiego Patriarchatu. Kwota jest oderwana od rzeczywistości materialnej, ale nie o to chodzi: dla Arcybiskupa Joasafa jest to po prostu cena za bezkonfliktowe rozwiązanie sytuacji. Podczas spotkania nie było mowy o pomocy publicznej otrzymanej przez Arcybiskupa Joasafa w 2001 i 2004 r., której łączną wartość szacuje się na kwotę 500 tysięcy hrywien.

Ihor Olijnyk stwierdza, że znajdzie sposób na ustalenie warunków zwrotu Kompleksu przez Arcybiskupa Joasafa i że ten koszt nie będzie obciążał budżetu samego "Projekt Psary". Ihor Olijnyk i Roman Tkacz zgodnie mówią, że idea "Projekt Psary" bardzo im się podoba, wskazują jednak, że angażując Obwód w takie przedsięwzięcie ponoszą ryzyko polityczne w przypadku jego niepowodzenia – więc oczekują gwarancji finansowych, że inicjatorzy posiadają środki wystarczające na realizację "Projekt Psary".

Inicjatorzy "Projekt Psary" odpowiadają, że kwota, którą dysponowali naocznie powinna zostać przeznaczona nie na bezpośrednie budowlane zabezpieczenie Kompleksu, na które nie wystarczyłoby, lecz na koszty kampanii pozyskania środków na docelowe nakłady adaptacyjno-remontowe, które szacuje się na 5-6 milionów euro. Pozyskanie takiej kwoty wymaga szerokiej kampanii informacyjnej i odbycia setek spotkań, co oczywiście kosztuje.

Zobowiązano się do równoległego rozpoczęcia poszukiwania źródeł sfinansowania wstępnych napraw i zabezpieczenia Kompleksu przed dalszą degradacją, chociaż według inicjatorów "Projekt Psary" koszty te powinien raczej ponieść Iwano-Frankiwski Zarząd Eparchialny Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Kijowskiego Patriarchatu, który do tych zniszczeń dopuścił, niestety przy braku interwencji służb państwowych odpowiedzialnych za ochronę zabytków.

Jak się okazało, w tym punkcie nastąpiło nieporozumienie, które po paru tygodniach skutkowało późniejszym zawieszeniem kontaktów i brakiem realizacji ustaleń spotkania. Podczas spotkania jednak odpowiedź została uznana za zadowalającą przez Ihora Olijnyka i Romana Tkacza, którzy wobec tego oświadczyli, że podejmują decyzję o zgodzie na zaangażowanie Obwodu Iwano-Frankiwskiego w "Projekt Psary".

### **Ustalenia "Projekt Psary" z władzami obwodowymi**

Ustalenia spotkania były następujące:

- Obwód Iwano-Frankiwski zadeklarował zaangażowanie w "Projekt Psary" i zobowiązał się sfinalizować negocjacje z Iwano-Frankiwskim Zarządem Eparchialnym Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Kijowskiego Patriarchatu oraz przygotować projekt uchwały Rady Obwodu zatwierdzającej warunki zwrotu Kompleksu w Psarach;
- powołana miała zostać grupa robocza, aby opracować statut osoby prawnej odpowiedzialnej za "Projekt Psary" i przeprowadzić proces rejestracji, z udziałem prawnika Obwodu i prawnika z ramienia "Dzygi", natomiast Edward de Bulet i Marcin Rey mieli opracować koncepcję pozyskiwania funduszy w Polsce i w Europie Zachodniej; na tej podstawie do połowy sierpnia 2006 r. miał być przekazany materiał koncepcyjny stanowiący podstawę do wniosku pod głosowanie na posiedzeniu Rady Obwodu;
- Ihor Olijnyk podkreślił, że nie należy się spodziewać ukraińskich środków budżetowych, natomiast w razie sukcesu w pozyskaniu finansowania na "Projekt Psary", można liczyć na inwestycje w modernizację infrastruktury wiejskiej w Psarach i Dehowej (droga, gaz, wodociąg, sieć telefoniczna itd.).

Zgodnie z tymi ustaleniami, 1 sierpnia 2006 r. Marcin Rey pojechał do Luksemburga na całodienne spotkanie z Edwardem de Bulet, poświęcone planowaniu przyszłej akcji poszukiwania finansów realizację "Projekt Psary".

### **Nieporozumienie z Ihorem Olijnykiem**

W drugiej połowie lipca Ihor Olijnyk kontaktuje się kilkakrotnie z Markijanem Iwaszczyszynem i Andrijem Biłousem z "Dzygi", domagając się wpłacenia środków finansowych, o których była mowa podczas spotkania 11 lipca. Żąda także, aby większość uczestników władz podmiotu, którego założenie było uzgodnione, pochodziła z Iwano-Frankiwka. Tak wynikało z informacji przekazanych przez Markijana Iwaszczyszyna.

Według inicjatorów "Projekt Psary", środki miały być przeznaczone na kampanię poszukiwania środków remontowych; z przekazu Markijana

Iwaszczyszyna i Andrija Biłousa wynikało natomiast, że Ihor Olijnyk oczekuje natychmiastowego przekazania omawianej kwoty, która w jego rozumieniu ustaleń miała zostać przeznaczona bezpośrednio na prace remontowo-zabezpieczające – co z kolei inicjatorom "Projektu Psary" wydawało się niemożliwe w sytuacji, w której Kompleks pozostawał własnością Cerkwi.

Natomiast o obsadzeniu przyszłej osoby prawnej większością osób z Iwano-Frankiwka podczas spotkania 11 lipca 2006 r. nie było mowy. Wątpliwości inicjatorów "Projektu Psary" zbudziła koncepcja, aby strona otrzymująca środki miała większość, a strona wnosząca środki, mniejszość głosów co do ich przeznaczenia.

### **Ustalenia nie są realizowane**

Niezależnie od przyczyn rozbieżności, nieporozumienie narosło. Ihor Olijnyk nie wniósł pod obrady Rady Obwodu przygotowanego projektu uchwały o przeznaczeniu kwoty 180 tysięcy hrywien na kompensację dla Iwano-Frankiwskiego Zarządu Eparchialnego Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Kijowskiego Patriarchatu. Relacje z Ihozem Olijnykiem znalazły się tymczasowo w impasie i nie doszło do realizacji ustaleń spotkania z 11 lipca.

### **Przyimiarki do remontu Kompleksu**

12 lipca 2006 r., Marcin Rey spotyka się we Lwowie z Mykołą Bewzem, architektem, docentem Politechniki Lwowskiej, który na zlecenie Zarządu Architektury Obwodowej Administracji Państwowej w Iwano-Frankiwsku uczestniczył w 1994 r. w opracowaniu projektu adaptacji Kompleksu w Psarach na centrum hotelowo-konferencyjne. Mykoła Bewz dysponuje znaczną wiedzą o stanie Kompleksu przed rozpoczęciem w nim działalności Iwano-Frankiwskiego Zarządu Eparchialnego Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Kijowskiego Patriarchatu.

*dokument źródłowy*

- opracowanie przedprojektowe Politechniki Lwowskiej z 1994 r.

13 lipca 2006 r., Marcin Rey zwiedza Kompleks w Psarach z Mychajłą Czuszakiem, projektantem lwowskiej firmy konserwatorskiej "Ukrzahidprojektrestawracija". Mychajło Czuszak na podstawie kilkugodzinnej wizji lokalnej ocenił stan Kompleksu. Uznał, że Kompleks uległ poważnej degradacji w stosunku do stanu z 1994 r. Wartość zniszczeń ocenił na kilkaset tysięcy euro. Stropy, które były zdrowe, teraz mogą wymagać wymiany, konieczne będzie wzmocnienie podłoża pod fundamentami. Remont pozostaje jak najbardziej możliwy, jednak adaptacja na ośrodek konferencyjny może w jego opinii kosztować około 5-6 milionów euro.

---

### **UKRAIŃSKO-POLSKA FUNDACJA PSARY**

Ulica Marwin 31 - 32410 Dobczyce koło Krakowa - Polska - telefon PL +48-602293087 - telefon UA +380-672-617601